

Pisma to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5

Jutro Wawrzeńca Męcz.



Warszawa
Kraakow

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reanniura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 4, 741	+ 8,0	+ 3,3	Pł. zachodni średni	Pogoda z chmurami	
8. 12	„ 4, 607	13,8	2,2	„ mocny	Chmury	
3	„ 4, 740	13,7	4,0	„ średni	Pochmurno	Deszcz.
9	„ 5, 093	+ 10,5	+ 3,0	„ słaby	„	

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI z OSTATNIEJ POCZTY.

P O L S K A.

Warszawa 2 Sierpnia.

Kommissya rządowa spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego, wydała odezwę do *Stanu Nauczycielskiego*, z poleceniem, aby wszyscy professorowie i nauczyciele na teraz do służby publicznej powołani, na miejsce przeznaczenia dla objęcia właściwych obowiązków udali się. Ta odezwa i lista imienna professorów, będą umieszczone w jutrzejszym Kurjerze. Dziś zaś donosimy, że *Gimnazya* i *Szkoły Obwodowe* będą otwarte d. 30 b. m. jakoto: Gimnazjum na na Lesznie, szkoły obwodowe w Warszawie, przy ulicy Królewskiej, tudzież przy ulicy Długiej, przy ulicy Muranów i przy ulicy nowy świat, oraz w Łowiczu, Łęczycy i Włocławku. Gimnazjum Wojew: w Kielcach, szkoła obwod: w Pińczowie — Gimnazjum woje: w Radomiu; szkoła obw: w Wąchocku. Gimnazjum w Piotrkowie; szkoły obwodowe w Kaliszu, Wieluniu i Sieradzu. Gimnazjum woje. w Lublinie; szko-

ły obwod: w Hrubieszowie i Opolu. Gimnazjum wojewód: w Łukowie; szkoły obwodowe w Siedlcach i Biały. Gimnazjum Woj: w Łomży; szkoły obwod: w Seynach i Szczuczynie. Gimnazjum wojew: w Płocku; szkoły obwod: w Pultusku, Żyrominie i Skąpem.

Wczoraj, sądownictwo rozpoczęło zwykle dwumiesięczne ferye. Sąd najwyższy ma jak w roku zeszłym być nie czynnym, samopodanie rekursu wstrzymać będzie exekucję. Sąd Appellacyjny w jednym wydziale sędzić będzie sprawy nagłe, cywilne, wszelkie handlowe, appellacye od decyzji hypotecznych osobowe i t. p. Trybunał cywilny Mazowiecki równie w jednym wydziale sędzić będzie exekucyjne i w ogóle sprawy nagłe. Trybunał Handlowy i inne wszelkie Sądy bez przerwy, zajmować się będą swemi czynnościami.

Wczoraj, dyrekcya główna towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyła publiczne posiedzenie, na którym w zastępstwie JW. tajnego radcy Fuhrmann, dyrektora głównego w kommissji rządowej skarbu, przyjął JW. radca stanu prezes banku Lubowidzki. Zaigł posiedzenie JW. radca stanu prezes to-

warzystwa Mórawski, a radca dyrekcji głównej Dominik Lisiecki czytał interessujące zdanie sprawy, które w treści umieszczamy. *Ogół pożyczek przez dyrekcją główną wydanych do d. 20 lipca, wynosił złp. 212,232,300 zażądano nowych do d. 12 Czerwca jako terminu prekluzyjnego pożyczek złp. 46,822,500 więc ogół pożyczek wynosi złp. 259,054,800. Długi hypoteczne w całym królestwie wynosiły w r. 1826 złp. 517,011,071, wynika więc z tego ten porównawczy rezultat, iż połowa hypotecznych długów na posiadłości ziemskich spleconą została lub zostanie, a tém samém że druga ich część pozyskała lub pozyska korzystniejszy u tychże własnościach ubezpieczenia. Grosz administracyjny przy opłacie raty od udzielanych pożyczek, jak niemniej od rozłożonego na raty procentu amortyzacyjnego, postawi towarzystwo w tém stopniu, iż nie tylko obejdzie się w ciągu całej przyszłości bez zapewnianej pożyczki od skarbu, ale nadto w niedługim czasie będzie w możności zwrócenia skarbowi tych summ, jakie przy pierwszym zawiązaniu się towarzystwa na potrzeby onego zaliczył.

Kupony 1szej zmiany. W upłynionym półroczu zajęła się dyrekc. główna ważnym przedmiotem, wydawania kuponów na następne lat 7. Czynność, jako w terminie z wypłat za wylosowane listy i półroczne kupony przypadająca, wielkie trudności przedstawiała. Zaraz z dniem 15 lipca r. b. zgłosili się, osobiście przybyli do Warszawy z Wrocławia i Dreżna bankierzy z miljonowemi summami listów zawnych. Dyrekcya główna jak nayspieszniej starała się ułatwić czynność wymiany kuponów, szczególnie osobom zagranicznym, w czym nie mało się przyczyniła obywatelska względność krajowców, polebających chwilowemu pierwszeństwu danemu zagranicznym. Przez ciąg dwutygodniowy od dnia 15 lipca do 29 z. m. wydano kuponów pierwszej zmiany okazicielem listów zast: do sztuk 28,903 na zł. 45,472,600 a zatem przez pół miesiąca wydano kupony do 1/5 części listów będących w obiegu. — Jakie ułatwienie mają posiadacze listów zastawnych przy wymianie kuponów, dowodzi tego sam kurs listów zast: który po 15 lipca 1 1/2 od 100 podniósł się.

Wypłata. Pomiędzy złożonemi do dołączenia kuponu listami, znalazły się w wielkiej liczbie listy wylosowane, które jako

martwe kapitały w ręku posiadacza zostawały; z tego powodu, znaczniejsze wypłaty w upłynioném półroczu za listy wylosowane i kupony półroczne, niż w innych okazały się.

Zaległość. Zaległość rat półrocznych u stowarzyszonych wynosiła z dnia 13 lipca r. b. złp. 1,880,267 gr. 25, mniej zatem o złp. 152,678 gr. 19 jak w półroczu poprzedniem, chociaż pobór rat o złp. 858,773 gr. 23 był większy. Województwa Kaliskie i Augustowskie najmniej mają zaległości, tak dalece, iż z tego ostatniego oprócz raty czerwcowej r. b. tylko jedne dobra w opłacie raty grudniowej r. z. w kwocie złp. 297 gr. 18.

Własność. Fundusze własność towarzystwa stanowiące, wynoszą w bieżącym półroczu złp. 1,045,028 gr 18, za które towarzystwo posiada już złp. 349,500 w listach zastawnych, reszta zaś częścią w gotowiznie częścią w zaległościach u stowarzyszonych pozostaje.

FRANCYA

Paryż 25 Lipca.

Z rokazu prefekta policji, wszyscy wychodnie polityczni znajdujący się w tutejszej stolicy, mają zostać pod surowym dozorem teyże, przez cały ciąg uroczystości lipcowych.

Wczoray u winiarza Fournier, zabrała policya kilkanaście exemplarzy *Historji Francuzkiej*, przez literata Lapommeraye w stylu republikanckim ułożoney.

JKrólewska Mość w d. 28 lipca, wyjedzie konno z pałacu Tullierów o godzinie 9 z rana, dla odbycia mustry gwardji narodowej. Jenerał porucznik Pajol, dowódzca pierwszej dywizji wojskowej, wezwał wszystkich obecnych jenerałów, aby w tym dniu przyłączyli się do królewskiego orszaku.

Dnia 26 Lipca. — Podstarsi bractwa republikańskiego, tak nazwanych obrońców praw człowieka, wydali do wszystkich członków tajemny rozkaz dzienny, wedle którego, komitet rzeczoney konfraternii, ma w ciągu trzech dni lipcowych odbywać niestającą radę, rozumie się aby korzystać jeżeli się uda, ze spodziewnnych zaburzeń. Dziennik paryzki, ogłosił to śmieszne pismo, nazwane dość komicznie: rozkazem dziennym.

Dziennik *Temps* niezmiernie się gniewa na generała Sebastianiego, że wedle rozchodzącej się wieści, ma być w nroczyść lipcową mianowany marszałkiem państwa. Tym końcem, w całym jego biegu życia wojskowym, ledwie mu w jednej potyczce, przynajmniej odrobinę chwały.

Wczoraj zabrała znowu policja w czytelnik publicznej kilkanaście pisemek (*libelles*) i uwięziła kilku próżniaków, którzy takowe roznosili.

Dnia 27 Lipca.— Nadzieja liberalistów mniej zważających na następności, że w dzisiejszym *Monitorze* z powodu pierwszego dnia uroczystości lipcowej, ogłoszona będzie powszechna amnestya dla przestępców politycznych, zawiedziona została. Rzeczony bowiem dziennik ministerjalny, niezawiera dziś w sobie nawet, części urzędowej.

Wczoraj wieczór i dziś zrana, zaszły jeszcze liczne uwięzienia, względem których powodu, rozmaite obiegają pogłoski.

(Frankfort n. M. 30 Lipca.) Dziś do południa, żadne jeszcze nienadeszły wiadomości z Paryża, w jakim sposobie upłynęły, dzień 27 i 28 lipca, skąd wnoszą, że nic ważnego niezaszło, inaczej byłby dotychczas nadbiegł goniec. Na giełdzie naszej podniosły się papiery o $\frac{1}{4}$ od 100.)

Dziennik *Messenger* zapowiada szumnie na dzień jutrzejszy protestacyą, wielu officerów gwardyi narodowej przeciw budowaniu twierdz około Paryża, królowi podczas rewii podać się mającą; — z czego niebędzie nic. — Dziennik Paryzki, (*Journal de Paris*) napisał z tego powodu co następuje: »Od kilku dni, pewne dzienniki z wielką pompą zapowiadały petycyą officerów legii 4. gwardyi narodowej, przeciw obwarowywaniu Paryża. Ato-li wielu officerów teyże legii zgłosiło się dziś do naszego bióra z owśiadczeniem, że ta mniemana protestacya, nie tylko że im bynajmniej nie jest wiadomą, — lecz oraz, że pomimo wszelkich dopytywań ze swojej strony, nieznależli ani jednego officera, któryby takową podpisał. Zdaje się więc że łatwiej republikanom redagować protestacye, niż znajdować do nich podpisy.

Dnia 28 Lipca.— Królowa Inci w towarzystwie królewien Maryi i Klementyny, powróciła tu wczoraj z Bruxelli.

Monitor i za nim wszystkie inne dzienniki, opisują uroczystości dnia wczorayszego

które bez najmniejszego zamieszania odbyły się.

Ponieważ dziś już o 10 z rana zamknięte zostały bióra pocztowe, przeto wiadomości z porannych gazet, dochodzą tylko do godziny 9 z rana. Wszystkie ulice napełnione były wojskiem i gwardyą narodową. Miasto zupełną cieszyło się spokojnością.

Dziennik *Journal de Paris* donosi: »Zeszłej nocy, na ulicy *Trzech Koron*, znalazła policja u niejakiego Perardel tajemny zapas broni i amunicyi, tudzież jeszcze gorącą formę do lania kul, w której naraz po 20 sztuk wyrabiać można było, daley trzy skrzynie ze świeżym prochem w małych paczkach, niezliczone mnóstwo kul i sztab ołowiu. Perardel został natychmiast uwięziony.

Trybuna wzywa dziś powtórnie republikanów, ażeby wozasie dzisiejszej rewii nie dawali zaczepki.

*(** Frankfort n. M. 31 Lipca.*— Wiadomości z Paryża są i dziś zaspokajające, że zaś ani z dnia 28 ani z d. 29 niedoszła tu żadna sztafeta, któraby o jakich niespokojnościach doniosła, przypuścić więc należy iż d. 28 spokojnie także przeminął.)

Wczoraj dany był wielki wieczór w pałacu Tuilleriów; wewnątrz tego gmachu, było wspaniale oświecone. Król pokazywał się kilka razy na gankach i z okrzykami radości od tłumów ludu był za każdy raz witany.

Literat polski *Januszkiewicz* który tu od dawna przemieszkiwał jako wychodzień, został nagle i niespodzianie wywieziony.

Dnia 29 Lipca. Wczoraysza rewija odbyła się z wielką świetnością, bez żadnego naruszenia spokojności publicznej, któreby zasługiwało na uwagę. Pojedyncze głosy, które wedle dziennika *Journal de Paris*, nie pochodziły z pośrodku szeregów gwardyi narodowej, odzywały się w prawdzie kiedy niekiedy, za pokazaniem się króla: *Prez zwarowniami!* lecz te zaraz przerywane były okrzykami tysięcy zgromadzonego ludu: »*Niech żyje król!*« — a sprawcy niepokoju, przez gwardyą narodową uwięzieni. Odkrycie posągu Napoleona, defilowanie wojsk liniowych i gwardyi narodowej, razem do 100,000 ludzi wynoszących, które trwało aż do 7 godzin wieczór, wielki koncert w ogrodzie tuillieryjskim i świetne sztuczne ognie, które później na różnych miejscach spalono, wszystkie te uroczystości i igrzyska, których

opisem wszystkie dzienniki dzisiejsze są wypełnione, żadnym przykrym wypadkiem ani an jedno chwilę nie były przerwane. Dziennik *Rozpraw* raduje się z tego zwycięstwa jakie odnieśli ministrowie, a z niemi przyjaciele porządku, nad stronnikami anarchii; podczas, gdy pisma republikańskie usiłują ile możności pokryć swój gniew i klęskę, jaką w tym dniu odniosły.

Konstytucjonista donosi, że 6ściu uczniów szkoły politechnicznej, uwięziono w pewnym domu przy ulicy *du Temple*, w chwili gdy sporządzali ostre ładunki.

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

N I E M C Y

Norymberga 20 Lipca.

Do dnia 13 t. m. zwerbowano dla wojska greckiego 460 ludzi w Monachium. Z powodu grasującej ospy na Lewancie, zaszczerpiono wszystkim zaciągniętym takową na nowo. Tutejszy zamek urządzają na czasowe przemieszkwanie dla króla.

H I S Z P A N I A.

Madryt 7 Lipca.

Członkowie kortezów przypuszczeni byli do ucałowania ręki królewskiej, i otrzymali od króla pożegnawcze posłuchanie; wielu z nich powróciło już do swoich domów.

Hrabia Attanus i Alba; Real, oraz dwóch przełożonych zakonnych, mianowani zostali grandami pierwszej klasy.

Sprawy portugalskie zajmują teraz wyłącznie rząd tutejszy; z przyczyny braku urzędowych i dokładnych wiadomości o stanie rzeczy w Algarbii, ograniczają się tutejsze stronnictwa na samych domysłach i nadziejach. Karliści intrygują w prowincjach nadgranicznych Portugalii. Ciągłe jednak zgromadzają się tam wojska, które będą w stanie utrzymać spokójność.

Przybył tu agent Rotschilda, i miał kilka narad z ministrami o nowych planach finansowych. Kursa naszych papierów zaczynają się podnosić.

T U R C Y A

Konstantynopol 26 Czerwca.

Wypadki w Serwii, bardzo źle są tu uważane; książę Miłosz bardzo wiele u Porty

utracił poważania; ajenci i przyjaciele jego starają się w prawdzie o jego usprawiedliwienie, jednakowoż gwałtowne tegoż postępowanie mocno utrudnia jego obronę.

Nadzwyczajny poseł perski Zienul Abidin Chan, otrzymawszy u sułtana pożegnawcze posłuchanie, obdarzony ozdobą orderu państwa, opuścił naszą stolicę, i udał się z powrotem do Persyi.

Triest 10 Lipca.

Ostatnie wiadomości z Patras donoszą: Rząd grecki zawarł kontrakt z tutejszemi domami handlowemi na dostawę 3000 beczek węgla kamiennych, które na początku września do Grecyi dostawione być muszą. Od tego czasu rozpoczną swój bieg dwa parowe statki, ustanowione będą pod Koryntem, dokąd depesze rządu z Nauplii w 7 godzinach lądem dochodzić mają. Jeden z tych statków parowych, odbywać będzie regularnie podróż z Koryntu do Patras i Triestu, drugi do wysp Jońskich i Brindisi.

Dnia 13 Lipca.— Północno amerykańskie fregaty *Unitet States* i *Constelation* o 54 i 46 działach, przybyły tu z Messeny.

Z Rumelii donoszą, iż gdy Imin pasza, wezyr teyże prowincyi, zbliżał się do Zeytuni, w celu uderzenia na Tafil-Busi i Abdul-Bey-Kochas, którzy zostają na żołdzie vice-króla Egiptu, ciż zawczasu uwiadomieni, opuścili nocą swoje stanowiska, poczem opanowali miasto Arta. Powstańcy mają mieć do 5000 ludzi pod swoją wodzą.— Rząd grecki wysłał kilka dział do przesmyków Macrinoro, dla zabronienia tymże wstępu do Grecyi.— W tym celu ustawione są niektóre wojska bawarskie i regularne wojska greckie w różnych miejscach na granicach północnych. Obadwa wyżej wspomnieni naczelnicy, zostawiwszy żalogę w Arta, zwrócili się ku Prevesa, lecz gdy im się zajęcie tego miasta niepowiodło, cofnęli się z całą siłą do miasta warownego Pesta, 4 mile odległego od Arta. Wezyr jeszcze się dotąd nie odważył uderzyć na tychże, gdyż ich liczba nadzwyczajnie się pomnaża, a oczekiwane przez niego posiłki jeszcze nie nadciągnęły.

(G. P. S.)